

## Zyciorys.

Ja niżej podaję w skrócie życiorys rodziny Grundman z domu  
 Drilińska, która Adolfa i Henryka z Wilkowskich  
 urodziła w 21 listopada 1929 r. w Bartodach  
 gdzie rodzice moi posiadali gospodarstwo rolne  
 w 1939 r. ukończyłem trzy klasy podstawowej  
 klasy okupacyjnej szkoły w Bartodach. Ojciec  
 mój Adolf Driliński należał od 1943 r. do NSD  
 do grupy powołanej p. Józefa Zbilowskiego ps. "Gryma-  
 le". Do działalności konspiracyjnej włączył się też  
 mój bracia Tadeusz i Marian, oraz siostra  
 Marianna. W związku z zaangażowaniem całej  
 rodziny udziałem wzięto kontakty z działaczami NSD  
 a następnie AK. W listopadzie 1944 r. Gestapo  
 aresztowało brata mojego ojca Bolesława Drilińskiego  
 z Bartod, zamordowało go w Kertum w Cichem  
 Działalność konspiracyjną rozpocząłem w marcu 1945  
 w ramach NSD-NZW. Przystąpiłem do grupy przed  
 Hildebrantem Zbilowskim ps. "Tygrys" w obecności  
 swojej siostry Marianny ps. "Wierba", otrzymaliśmy  
 legitymację NZW, myślnym pseudonimem "Alo". Pełniłem  
 funkcję sanitariuszki i kolportażki ulotek. Kurs  
 konspiracyjny dla sanitariuszek ukończyłem w 1945  
 prowadzili mnie rodzice Cezary i Zofia z domu Zbilowska  
 z Bartod. W ramach swojej działalności mierzono  
 opatunkowe otrzymywałem od Krystyny Smolowskiej  
 ps. "Stachura". Najczęściej współpracowałem z moją  
 siostrą Marianną i Zofią Czaplicką. Organizowaliśmy  
 pomoc medyczną dla działaczy NSD-NZW.

144  
W dniu swojej działalności utrzymywał w  
kontakcie organizacyjnym z Powiatem Cieplickim  
"Dobro" mieniącyym w strukturze, dowódca  
oddziału leśnego w Powiatem Cieplickim "Rys"  
z Mieczysławem Dębnińskim ps "Rój"  
i jego zastępcą Stefanem Szubowskiem ps  
"Thyrys" (Bartolaj), Jerzym Miestyskim "Jurek"  
(Gnybli), Włodzisławem (Janin), Zygmuntem  
Kupisiskim (Ropowo), Stanisławem Majkowskim  
(Ropowo), Witoldem Misim (Buzówce)  
W marcu 1945 został aresztowany przez UB  
Cichanowa moim ojcem Adolf Duliński. Zwolniono  
go w maju 1945, aby uniknąć obłądzenia  
prześladwanym wyjechał na Żudawy, gdzie prowadził  
gospodarstwo rolne przez 8 lat. 9 sierpnia 1947,  
na terenie gospodarstwa moich rodziców, UB z  
Krasnowielca zorganizowało obławę na ulęgających  
tytułem NSZ - NZW Jerzego Miestyskiego ps "Jurek"  
i Szerepowa zabiłszygo ps "Syp", w wyniku której  
obejrzeli. Bracia moiści Marek i Tadeusz  
aresztowano i wywieziono do Krasnowielca. Mnie  
nie było i matka po przesłuchaniach powołano  
zostać w spychalnym i oprebiowanym gospodarstwie  
Po trzech miesiącach tortur w Krasnowielcu  
i Cichanowie brata Marek zwolniono. Tadeusza  
wyzwolono w Wojskowym Szpitalu Garnizonowym w  
Modlinie 2 dnia 16 I 1946 skazano na  
6 lat więzienia. Zwolniono go 19 III 1947. W  
wyzwoleniu emigracji.

Po reistrowaniu w sierpniu 1945 w przedziale  
 dom ten był obserwowany, mimo że nie no  
 cięgie rewizje, byliśmy sygnalowani przez  
 funkcjonariuszy UB Cichociemni, nawet po  
 powrocie brata z wygnania. Po ukoniecznieniu  
 szkoły podstawowej rozpoczęliśmy naukę w  
 Gimnazjum w Przeszycu, gdzie zainicjowałem  
 się kolportowaniem antysowietich ulotek.  
 W VI 1947 przejechałem na krótko do Gimnazjum  
 Pruszkowskiego i rozpocząłem jolich doznawalszy  
 stały się powodem, iż w czerwcu 1947 r  
 zohonicytam działalność konspiracyjną.  
 Od IX 47 r. uczęszczałem do Szkoły Rolniczej  
 w Pszczynie. Po jej ukoniecznieniu wnikłem do  
 wasi hosty w Wermwie, gdzie podjąłem  
 mag. W 1957 r. byłem za magi za  
 Kowalewskiego Grundman.

Z. Grundman